



Panowie Oficerowie, Chorążowie i Podoficerowie!

Zwracamy się do Panów z apelem o pomoc, wsparcie informacyjne i finansowe akcji mającej na celu „uwolnić kol. ppłk w stanie spoczynku Lesława Adamczyka z domowego więzienia”. A takowym stało się mieszkanie w którym od 1,5 roku przebywa nie opuszczając jego progów.

Kol. Adamczyk, absolwent Oficerskiej Szkoły Radiotechnicznej, służył w 37. dywizjonie raketowym OP m. Nowogard od jego sformowania w 1968 roku do 1981 roku. Pełnił obowiązki starszego technika aparatury N-O, dowódcy plutonu WCz, dowódcy baterii radiotechnicznej, pomocnika szefa sztabu i szefa sztabu dywizjonu. Czasowo pełnił także obowiązki zastępcy dowódcy dywizjonu ds. politycznych i dowódcy dywizjonu. W 1981 roku odszedł ze stanowiska szefa sztabu dywizjonu w stopniu majora do WKU m. Bochnia.

Otóż w maju 2011 r. wskutek długotrwałej choroby lekarze amputowali kol. Adamczykowi prawą nogę powyżej kolana. Od tego czasu kol. Adamczyk porusza się po mieszkaniu na wózku inwalidzkim. Z uwagi na stan stawów biodrowych zastosowanie protezy jest niemożliwe. Istnieje również zagrożenie utraty drugiej nogi. Mieszkanie na IV piętrze bez windy uniemożliwia na wyjście/wyjazd na zewnątrz. Warunki miejscowe nie dają możliwości zamiany mieszkania. Tak więc kol. Adamczyk od półtora roku ogląda świat przez okno.

Jedynym wyjściem pozwalającym na opuszczenie mieszkania jest urządzenie zwane schodolazem. Uwzględniając miejscowe warunki architektoniczne cena takiego schodolazu oscyluje w granicach 15-16 tys. zł. Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie przyznało kol. Adamczykowi pomoc finansową na zakup takiego urządzenia w wysokości 80% ceny schodolazu, 20% ma wpłacić zainteresowany*. Niestety kol. Adamczyka nie stać dziś na taki wydatek. Długoletnia onkologiczna choroba żony Adamczyka, jak również Jego leczenie wyczerpały wszystkie własne, środki finansowe także nielicznej osobowo rodziny, jak również i pomoc środowiskową w miejscu zamieszkania. Dodatkowym obciążeniem jest spłata kredytu jaki kol. Adamczyk zaciągnął na przystosowanie mieszkania dla osoby nie w pełni sprawnej. Dysponując w tym przypadku bardzo skromnymi środkami na utrzymanie rodziny nie sposób wygospodarować przysłowiowej złotówki na inne cele. Szczególnie gdy dalsze leczenie żony jak i kol. Adamczyka stanowi duże obciążenie finansowe. Tym samym od Nas tylko zależy czy kol. Adamczyk będzie mógł opuścić swoiste więzienie jakim stało się własne mieszkanie. Apelujemy o solidarność zawodową, nie pozostanmy obojętni na tragiczną sytuację w jakiej znajduje się Nasz kolega. Tak jak na polu walki żołnierz nie zostawia swego kolegi, tak dziś w trudnych czasach pokoju, honor żołnierski niech Nam nadal będzie wskazówką w postępowaniu, a każdy na miarę swoich możliwości włączy się w tę akcję. Nasz udział w niesieniu pomocy koledze da Nam świadomość że nie jesteśmy i nie zostaniemy sami szczególnie w trudnych warunkach.

Stowarzyszenie Żołnierzy, Pracowników i Sympatyków 2 KOP w Bydgoszczy swoją uchwałą przyjęło patronat nad akcją pomocy zakładając celowe subkonto oraz aktywnie w niej uczestnicząc.

Nr konta **62 1090 1896 0000 0001 1952 0204**

Zebrane środki finansowe będą więc użyte zgodnie z celem**.

Licząc na zrozumienie Panów serdecznie dziękujemy

ppłk rez. Zbigniew Przęzak
(wsparcie internetowe akcji pomocy)

ppłk rez. Edward Kornicki
(koordynator akcji pomocy,
mail: tekora@onet.eu
tel. 694 212 425 i 91 392 3643)

*Sprawa jest zdeterminowana czasem z uwagi na zagwarantowanie środków w PCPR tylko na rok bieżący.

**Dodatkowe informacje zawarte są w Internecie na stronach:

<http://www.wria.pl> – „Wspomnienia i refleksje przeciwlotnika”;

<http://www.stowarzyszenie2kop.pl> – „Stowarzyszenie Żołnierzy, Pracowników i Sympatyków 2. KOP”;

<http://www.facebook.com/zbigniew.przezak> – ppłk rez. Zbigniew Przęzak – Facebook.